

[Województwa](#)

Z samorządu lekarskiego do Sejmiku Województwa

Dwadzieścia cztery tysiące głosów – to wynik, jaki podczas wyborów samorządowych uzyskał kandydujący do Sejmiku Województwa Łódzkiego Tomasz Karauda, startujący z listy Koalicji Obywatelskiej. Ta imponująca liczba zagwarantowała mu miejsce w samorządzie. Tomasz Karauda jest pulmonologiem i internistą związanym z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym im. Norberta Barlickiego w Łodzi. Jest też członkiem Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

"PANACEUM": Gratuluję wyniku wyborczego. Czy spodziewał się pan, że aż tylu wyborców odda na pana swój głos?

Tomasz Karauda: Nie, ten wynik to duże zaskoczenie. Startowałem z ostatniego, dziesiątego miejsca na liście i miałem ograniczone możliwości, jeśli chodzi o kampanię. Z drugiej strony podczas moich spotkań z mieszkańcami, gdy wręczałem im swoje materiały wyborcze, czułem dużą sympatię i poparcie.

Jakie emocje panu towarzyszą?

Czuję ogromną wdzięczność i wielkie zobowiązanie.

A odpowiedzialność?

Oczywiście. Zdaję sobie sprawę, że ta liczba głosów pokazuje duże zaufanie, którym obdarzyli mnie mieszkańcy regionu, chcąc, żebym ich reprezentował w Sejmiku. Wiem, że za pięć lat padnie pytanie o to, co udało mi się zrealizować, dlatego już zabieram się do pracy.

Czuje się pan politykiem?

Nigdy nie chciałem być tak postrzegany. Od lat działam społecznie i to się nie zmienia.

Czym chce się pan zajmować w samorządzie. Domyślam się, że może chodzić o sprawy związane ze zdrowiem.

To prawda. Moim najwyższym priorytetem jest opieka nad osobami starszymi. Zależy mi też na profilaktyce. Będę również wspierał działania dotyczące programu *in vitro*.

Opieka nad osobami starszymi to szerokie pojęcie. Czym konkretnie chce się pan zająć?

O nas jako o społeczeństwie świadczy to, jak opiekujemy się najsłabszymi, a sytuacja seniorów jest bardzo trudna. Należy zająć się dwiema sferami. Po pierwsze aktywizacją osób starszych, a po drugie, może nawet ważniejsze – opieką długoterminową. Bardzo mnie boli, że w wieku XXI pacjent, który kończy opiekę szpitalną, nie ma się gdzie podziać. Często po przebytych chorobach wychodzi ze szpitala w stanie, który wymaga dodatkowej opieki. Problem w tym, że są to osoby samotne albo ich rodziny nie są w stanie im tej opieki zapewnić. Tymczasem na miejsce w placówce czeka się miesiącami.

Jak można ten problem rozwiązać?

Potrzeba więcej placówek, które zapewnią seniorom pomoc po wyjściu ze szpitala. Do pokonania są dwie przeszkody: lokalowa i finansowa. W pierwszym przypadku prowadzę już pewne rozmowy, w drugim – konieczne będą negocjacje z Narodowym Funduszem Zdrowia.

A co z profilaktyką?

To drugi niezwykle ważny punkt. Moim zdaniem trzeba dotrzeć do pacjentów i mówić do nich w zrozumiałym języku. Chcę, żeby powstał przewodnik po świadczeniach medycznych. Dla młodszych pacjentów – w formie aplikacji, dla starszych – w formie papierowej. Pacjenci będą tam mogli łatwo znaleźć informację jakie badania profilaktyczne przysługują im ze względu na wiek, a także spis placówek, w których mogą je wykonać, wraz z danymi kontaktowymi.

To są najważniejsze punkty mojego programu, które chcę zrealizować w ciągu pięciu lat.

Trzymam za słowo i trzymam kciuki.

Mamy już plan, teraz trzeba zacząć go realizować.

Rozmawiała Justyna Kowalewska

W wyborach do Sejmiku Województwa Łódzkiego startował też Grzegorz Kardas, lekarz – rezydent alergologii w Klinice Chorób Wewnętrznych, Astmy i Alergii USK nr 1 w Łodzi. Po ogłoszeniu wyników wyborów na jego profilu w mediach społecznościowych można było przeczytać: „Dziękuję za każdy głos we wczorajszych wyborach. Cel nadrzędny – odbicie Sejmiku Województwa Łódzkiego udało się osiągnąć. Dziękuję każdemu z Was za wsparcie i głos, to ogromny kredyt zaufania, jakim obdarzyliście mnie ponownie w ciągu raptem pół roku. Niestety, nie uzyskałem mandatu, Trzecia Droga nie będzie miała

reprezentanta z Łodzi w Sejmiku. Zbieram siły do dalszych działań”.

Lekarze do samorządu w całym kraju

W wyborach samorządowych wybierano ponad 46 tys. radnych, z czego blisko 40 tys. do rad gmin, prawie 6,3 tys. do rad powiatów, 552 do sejmików wojewódzkich. Wybierano też 2477 włodarzy: 1464 wójtów, 906 burmistrzów oraz 107 prezydentów miast. Łącznie w całym kraju 5469 komitetów wyborczych zarejestrowało 6729 kandydatów na te funkcje. Włodarzy wybrano w 1728 gminach i miastach. Wśród nowych samorządowców nie brakuje osób związanych z ochroną zdrowia.

Radnymi będą m.in.:

Tomasz Karauda, KKW KOALICJA OBYWATELSKA – lekarz, został radnym sejmiku województwa łódzkiego.

Piotr Rybak, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ – były dyrektor szpitala w Łęcznej, a obecnie dyrektor szpitala w Puławach – dostał się do sejmiku woj. lubelskiego.

Andrzej Swajda, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI – dyrektor Specjalistycznego Szpitala Ducha Świętego w Sandomierzu – dostał się do sejmiku woj. świętokrzyskiego.

Artur Kamiński, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ – dyrektor szpitala w Nysie, dostał się do sejmiku woj. opolskiego.

Kamil Barczyk, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI – dyrektor szpitala w Bolesławcu, będzie radnym w sejmiku województwa dolnośląskiego. To debiutant.

Agnieszka Stolarczyk, KWW RADOMSKI PAKT SAMORZĄDOWY R. WITKOWSKIEGO – jest menedżerką ochrony zdrowia, dyrektorką Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu, czyli popularnego Medyka. Zasiądzie w radzie miejskiej w Radomiu.

Jarosław Kosior, KWW RADOMSKI PAKT SAMORZĄDOWY R. WITKOWSKIEGO – lekarz kardiolog z Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu, także będzie radnym Radomia.

Bogumiła Lach, KKW KOALICJA OBYWATELSKA – lekarka medycyny rodzinnej i pediatra, dostała się po raz kolejny do Rady Powiatu Żywieckiego.

Marek Kos, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI – aktualnie

wiceminister zdrowia, dostał się do sejmiku woj. lubelskiego.

Miasta, których prezydentami zostali lekarze lub osoby związane z ochroną zdrowia, to: Wałbrzych, Chełm, Świnoujście, Bytom, Bielsko-Biała i Ciechocinek. [Dane za „Rynek Zdrowia” – przyp. red.]

Justyna Kowalewska

Panaceum 5/2024